

T. Narodził Komedie pasterska 82/83

Trochę oddechu. Także i w teatrze, gdy zostawiamy poza sobą na kilka godzin wielkie i małe sprawy codzienności. Czekając na wydarzenia artystyczne nie lekceważymy więc i tych, które nas zabawiają. Byle tylko życie teatru do nich się tylko nie sprowadzało, i byleby bawiąc lub ciesząc nie szkodziły.

KUNSTOWNA SIELANKA

UBIMY sielanki choć rzeczywistość im nie sprzyja. Może dlatego publiczności Teatru Małego w Warszawie podobało się przedstawienie *Komedii Pasterskiej* „Amintas”¹⁾ pióra Torquato Tasso, przyswojonej polskiemu czytelnikowi przez poetę i działacza politycznego z wieku XVII Jana Andrzeja Morsztyna. Przedstawienie w inscenizacji i reżyserii Adama Hanuszkiewicza, jest równie wdzięczne jak zabawne. Starannie oddano styl i aurę komedii pasterskiej, rodzaju, który powstał na dworach książąt włoskich w wieku XVI i stamtąd przywędrował do Polski.

Jest to jednak przedstawienie współczesne a nie tylko odtworzenie rodzaju już muzealnego. Osiągnięto to dzięki dyskretnemu dystansowi aktorów wobec tekstu i różnie zarysowanym postaciom a także i dowcipnej scenografii. To zróżnicowanie bohaterów pasterskiego dramatu zaznacza się też w stosunku do aktorów do poetyckiego tekstu zarówno do dialogu jak i wplecionych w akcję oryginalnych wierszy Morsztyna. Młodzi mówią tekst zwyczajnie starając się upodobnić egzaltowany dialog a Zofia Kucówna modeluje jakby smakowała walory tej poezji podkreślając jej kunszt osadzony w innej epoce literackiej. Dobrze to współgra z postacią Dafnidy — pasterki kobiety dojrzałej, która chętnie włączyłaby się do miłosnych igraszek młodych.

Podobne zróżnicowanie dotyczy aktorskich interpretacji postaci. Nimfa Sylwia, gra ją Anna Gornostaj to dziewczyna pełna temperamentu, ale jakby dopiero uświadamiająca sobie swoją kobiecość. Amintas, którego z dużym samozaparciem grał Jan Frycz, to młodzieniec łzawy i trochę wyblakły, co uzasadnia brak zainteresowania ze strony ukochanej. Wiele lekkości, wdzięku, leciutkiego humoru wniosła do tego przedstawienia, jak zwykle gresztą Halina Rowicka w roli Nerliny. Zaś animatorem perypetii miłosnych Amintasa i Sylwii, nie zawsze fortunnym, ale prowadzącym rzecz do szczęśliwego zakończenia choć drogami dość zawilutymi, był Elfin — Marek Robaczewskiego, który ubarwił przedstawienie swoją żywiołowością.

W kierunku scenicznego żartu prowadził spektakl scenograf wprowadzając

dzając żywe owieczki, barwiąc kolorem jadowicie zielonym sztuczną murawę, po której hasają na biało ubrane pasterki i zgrzebni pasterze. Muzyka wystylizowana na późno renesansowa, wykonana na nowoczesnej gitarze przez Krzysztofa Panucluka podkreślała ten nastrój lekkości, wdzięku i żartu.

Przypomniano nam, że teatr to także miejsce, w którym towarzyszymy nie tylko piętrowym dramatom lub dogłębnym mrocznym tragediom, nie tylko drażmy intelektualne zawiloci, rozwiązujemy lamigłówki reżyserskiej in-

brze perypetii naukowca i wynalazcy.

Jest to komedyjka przekorna, choć mówiąca wiele o obyczajowości tamtych czasów, (i nie tylko tamtych) o prostej fabule i zaskakujących sytuacjach. Przekorność jak wyznaje sam autor polega na tym, że główny bohater wpleciony w światek małych i dużych interesów jest marzycielem, którego opanowała pasja czynienia dobra i pomagania ludziom. I, co ciekawsze, doskonale na tym wychodzi, zdobywając nie tylko możnego protektora lecz również i energiczną pannę. Humor tej sztuki polega przede wszystkim na zderzeniu postaw i sytuacji. Fabułka jest nieskomplikowana ale jej atrakcyjność polega właśnie na komedii pomyłek.

Edward Dzięwoński, który przedstawienie reżyserował, zdołał w swoich teatrze zgromadzić takich właśnie aktorów o charakterystycznych sylwetkach, swoistym poczuciu humoru, i umiejęt-

z tego przedstawienia z przekonaniem, że i śmiesznych i ludziów, można jednocześnie traktować z sympatią. Oby nie tylko na scenie.

JÓZEF SZCZAWIŃSKI

1) Teatr Mały. Scena Teatru Narodowego w Warszawie Jan Andrzej Morsztyn „Torquato Tasso Amintas czyli Komedie Pastorska. Inszenizacja i reżyseria Adam Hanuszkiewicz, scenografia Xymena Zaniewska, muzyka do tekstów śpiewanych J.A. Morsztyna — Jan Raczkowski — gra na gitarze Panucluk, przy fortepianie — Wojciech Borkowski, Piotr Wojtcwicz

2) Teatr Kwadrat „Znajomek z Fiesole”, reżyseria Edward Dzięwoński, scenografia Józef Napierkowski i Ryszard Stobnicki.



Fragment spektaklu „Komedie pasterska” J. A. Morsztyna w reż. A. Hanuszkiewicza. Na zdjęciu: Anna Gornostaj i Jan Frycz
Fot. — C. Langda

wencji, ale także to okazja, by sięgnąć do źródeł naiwnej prostoty i wdzięku, nawet jeśli to jest naiwność stylizowana a prostota kunsztowna.

FORTUNNY DOBROCZYŃCA

Jeszcze jedna komedia najnowsza²⁾. Napisana z przymrużeniem oka, bo jakże by inaczej, i czegoż by się można spodziewać po jednym z najdowcipniejszych komediopisarzy okresu międzywojennego. Tym razem jednak Bruno Winawer nie popularyzuje osiągnięć ówczesnych nauk ścisłych ani też nie dopkpiwa sobie ze znanych mu do-

ności naszkicowania postaci scenicznej kilku charakterystycznymi dla aktora pociągnięciami.

W tej sztuce Andrzej Kopiczyński wystąpił w roli obieżyświata dobro czyniącego, w miarę sympatycznego w miarę derferującego naiwnością i chyba jego Jan Tender rozbudził w pięknej panie przede wszystkim uczucia opiekuńcze. Jan Kolbuszewski jako rekin kapitału na rodzimą skalę, dodaje swojej postaci nie tylko śmieszność, ale i trochę ciepła. Edward Dzięwoński w roli Wujca Frydłada jest jak w każdej niemal swej kreacji motorem akcji i grając rolę zabawnych starszych panów i nie unikając przesadnej czasem ekspresji. Paweł Wawrzecki w roli młodego obiboka i żonkosa — Morysia — jest w tym przedstawieniu zbyt hałaśliwy i staje się chwilami cieniem swojego wuja. Panie niestety mniej ciekawe z wyjątkiem Ellen — Joanny Jędryki i Toli — wampa dancinistów przedstawionej przez Ewę Florczak. Rodzimy chlochard — Syfon — Włodzimierz Nowaka zabawny, choć trochę przerysowany.

We wspomnieniu o Brunonie Winawerze — Jerzy Kreczmar stwierdził, że pisarz ten uchodził za twórcę świata postaci komediowych charakteryzowanych na białoczarно. Wychodzimy jednak

"Storo Porszechne" 6.01.1983